Cena za egzemplarz 15 groszy. Cena za egzemplarz 15 groszy.

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GORNOSLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zl.

Przez lud — dla ludu!

TELEFON Nr. 1414.

OGŁOSZENIA oblicza się na wiersze milimetrowe. — Wiersz milimetrowy kosztuje 15 groszy. — Wiersz reklamowy 60 gr.

REDAKCJA i EKSPEDYCJA znajduje się w Katowicach, Rynek 12.

Nr. 98 — Katowice, sobota 27-go kwietnia 1929. — Rok 28

Pomnik Mickiewicza w Paryżu.

Warszawa. (PAT). W związku z uroczystością odsłonięcia pomnika Adama Mickiewicza w Paryżu wyjechał do Paryża jako przedstawiciel Rządu Rzeczypospolitej Polskiej minister sprawiedliwości, Car, który reprezentować będzie Rząd Polski na tej uroczystości. Obok niego jako przedstawiciel Ministerstwa Oświaty udaje się do Paryża dyrektor departamentu wyznań p. Potocki. Udział przedstawicieli wszystkich sfer, a zwłaszcza ugrupowań literackich Polski, oraz uniwersytetów polskich w uroczystościach w Paryżu będzie niezwykle liczny.

Niepomyślne położenie finansowe Niemiec.

Berlin. (Tel. wł.) Bank Rzeszy podniósł stopę procentową o jeden procent, to znaczy na 7 i pół procent. W związku z tem podniesiona została stopa procentowa prywatnych banków o pół procent.

Berlin. (Tel. wł.) Podwyższenie stopy procentowej wywołało w kołach politycznych i finansowych zagranicy, jak donoszą z Paryża duże wrażenie. Ogólnie posądzają rząd Rzeszy, że umyślnie stara się on wytworzyć trudności finansowe, aby okazać, że Niemcy nie mogą tyle płacić, ile od nich się żąda. Zwłaszcza duże zaniepokojenie wywołuje fakt, że pokrycie złotem pieniędzy papierowych zmniejszyło się gwałtownie.

Wobec tego zarząd banku Rzeszy ogłosił komunikat stwierdzający, że podniesienie stopy procentowej wywołane zostało znacznym odpływem dewiz, które było konieczne na spłatę procentów od pożyczek zagranicznych, złem położeniem na światowym rynku pieniężnym, oraz spłatami reparacyjnemi.

Wybory do parlamentu duńskiego.

Kopenhaga. (A. W.) Wedle prowizorycznych obliczeń wyniki wyborów do parlamentu duńskiego przedstawiają się następująco: konserwatyści 24 mandaty, blok lewicy 43, radykali 16, socjal-demokraci 61, prawica 3; komuniści nie uzyskali żadnego mandatu. Wobec wyniku wyborów najprawdopodobniej przyszły rząd utworzony zostanie przez partję socjalistyczną przy współpracy partji radykalnej. Rząd podał się do dymisji.

Przeciwko niemoralności.

Genewa. (PAT). Komitet Ligi Narodów do zwalczania handlu kobietami i dziewczętami zakończył badanie zagadnień, znajdujących się na porządku dziennym obrad 8-ej sesji. Na następnej sesji, która odbędzie się w roku przyszłym, komitet zajmie się przedewszystkiem przygotowaniem do międzynarodowej konferencji dla zwalczania literatury pornograficznej. Komitet postanowił przeprowadzić badania nad sprawą handlu dziewczętami w tych krajach, gdzie tego jeszcze nie dokonał, w szczególności na wschodzie.

Próby kompromisu w sprawie odszkodowań.

New York. (Tel. wł.) Dzienniki donoszą, że obecnie rzeczoznawca amerykański, Owen Young zabiega, aby doprowadzić w sprawie odszkodowań do kompromisu i nie dopuścić do zerwania konferencji. Według wszelkiego prawdopodobieństwa Owen Young zaproponuje jakieś tymczasowe rozwiązanie. Mówią o tem, że rzeczoznawcy postanowią, by Niemcy przez lat 15 płacili tyle, ile dr. Schacht zaproponował, to znaczy 1650 miljonów. Co do dalszych spłat, to mają radzić o nich bezpośrednio zainteresowane rządy.

Przeciw dążeniom niemieckim do rewizji granic.

Kraków. (Pat.) Odbyło się tu zebranie posłów i senatorów grupy B. B. W. R. Województwa Krakowskiego, w obecności posła Sławka, prezesa klubu. Prezes Sławek oznajmił, że kierownictwo krakowskiej grupy B. B. W. R. objął prezydent miasta Krakowa inż. Rolle w miejsce ustępującego dr. Dyboskiego. Następnie prezes klubu wygłosił dłuższy referat o obecnem położeniu politycznem i aktualnych zadaniach Bloku. W dyskusji, w której zabierali głos prawie wszyscy obecni, poruszono szereg zagadnień z dziedziny interesów gospodarczych wsi i miast, w szczególności warstw pracujących.

Sytuację zagraniczną omówił poseł Dyboski, poczem uchwalono rezolucję następującej treści: „Należy stwierdzić, że jeden z ustępów memorandum przedstawiciela Rzeszy niemieckiej w komisji odszkodowań w Paryżu, mówiący o rewizji granic wschodnich, wprowadza element niepokoju w politykę międzynarodową. Grupa regjonalna posłów i senatorów B. B. W. R. z Wojew. Krakowskiego wyraża zdecydowaną pewność, że w szczególności wobec tych nowych utrudnień jednolita opinja posła bez wahania i bez zastrzeżeń poprze rzeczową i spokojną politykę ministra spraw zagranicznych Zaleskiego, który stojąc niezłomnie na straży postanowień traktatów międzynarodowych i zagwarantowanych w nich interesów Państwa Polskiego, dąży do utrzymania równowagi i pokoju w środkowej Europie.

O kanclerza Austrji.

Wiedeń. (AW.) Wielkie trudności w sprawie przesilenia gabinetowego znów się tak zaostrzyły, że chwilowo panuje zupełna dezorjentacja. Dr. Mittelberger konferuje w dalszym ciągu z przywódcami stronnictw; dziś pertraktował z socjalistami. W obozie chrześcijańsko-społecznych panuje wielkie podrażnienie z powodu komunikatu Landbundu, który oświadczył się przeciwko kandydaturze dr. Mittelbergera. Uwagę zwraca fakt, że także pisma wieczorne oraz „Neues Wiener Journal" zaczynają zarzucać dr. Seipelowi, że uniemożliwił rychłe porozumienie i załagodzenie przesilenia.

Wiedeń. (Pat.) Klub chrześcijańsko-socjalny obradował przez cały dzień nad sprawą desygnowanego dr. Mittelbergera na stanowisko kanclerza. Jak słychać, dr. Mittelberger oświadczył w liście, wystosowanym wieczorem do prezesa klubu chrześcijańsko-socjalnego, że nie może przyjąć nominacji na stanowisko kanclerza, wobec czego klub chrześcijańsko-socjalny odroczył swe obrady do jutra.

Niepowodzenie niemieckiego wniosku rozbrojeniowego.

Genewa. (PAT). Przygotowawcza komisja konferencji rozbrojeniowej odrzuciła wniosek hr. Bernstorffa w sprawie rozpoczęcia szczegółowego omawiania ograniczenia sił lotniczych. Na wniosek delegata Stanów Zjednoczonych Gibsona przesunięto na czas późniejszy rozwiązanie sprawy, czy ma być ograniczony również materjał lotniczy, znajdujący się w rezerwie i magazynach.

Dzielna Amerykanka.

Nowy Jork. (A. W.) W miejscowości Rooseveltfields rekord długotrwałości lotu dla pań pobiła 17-letnia amerykańska pilotka Ellinor Smith, która przeszło 26 godzin bez przerwy utrzymywała się w powietrzu. Matka p. Smith oświadczyła, że miss Smith projektuje dokonanie w zbliżającem się lecie lotu transatlantyckiego prawdopodobnie w kierunku Rzymu. Koszty projektowanego lotu zostały już pokryte.

Narady mniejszościowe.

Londyn. (PAT). Agencja Reutera donosi, że komitet trzech, wyznaczony przez Ligę Narodów do rozpatrzenia spraw mniejszościowych zbierze się nieurzędowo w Londynie w dniu 29 b. m.

Rocznica na dworze perskim.

Teheran. (PAT). Jak podaje Havas, obchodzono tu uroczyście rocznicę objęcia władzy królewskiej przez Szacha. Z tej okazji poseł polski wręczył Szachowi order Białego Orła.

Huragan w Ameryce.

Nowy Jork. (PAT). W stanie Nebrasca szalał tornado, który poczynił znaczne szkody, szczególnie, jeżeli chodzi o zbiory. Kilka osób odniosło rany.

Missisipi wylewa.

Nowy Jork. (PAT). W dolinie Mississipi nastąpił cały szereg powodzi, przyczem poziom wody stale się podnosi. Istnieje obawa, że tamy zostaną zerwane.

Sny o potędze.

Przed wojną Niemcy marzyli o zdobyciu takiej potęgi, która umożliwiałaby im dyktowanie swej woli całemu światu. W tym kierunku kształcono ich umysły, i uczono lekceważyć innych.

Przegrana wojna położyła kres tym marzeniom. Wzrastająca potęga Niemiec została złamana. Zdawać się mogło, że ta bardzo bolesna nauka obudzi Niemców z marzeń, że sprowadzi ich na grunt twardej rzeczywistości i przekona wreszcie, że świat nie podporządkuje się ich woli. Zrozumiałem jest z psychologicznego punktu widzenia, że umysł ogółu Niemców, karmiony przez szereg lat marzeniami, nie mógł przekształcić się odrazu i zrobić z człowieka, pewnego siebie i swej potęgi, istoty skromnej, uważającej się za równą z innymi. Oczekiwać tego można było jednak od jednostek stojących na czele narodu, które przyjmując na siebie odpowiedzialność za jego losy, w pierwszym rzędzie powinny były kształtować umysły w tym kierunku, a w działalności swej na arenie międzynarodowej przekonać świat, że Niemcy wyrzekły się tych aspiracyj, które spowodowały straszną wojnę, a klęskę dla nich samych.

Niestety tak się nie stało. Wprawdzie niektórzy oficjalni politycy niemieccy starali się wywołać w świecie wrażenie, że Niemcy wyzbyły się imperjalistycznych aspiracyj. Ale po każdej takiej próbie następował zaraz głośny krzyk społeczeństwa, manifestujący dążenie do odzyskania straconego stanowiska. Zaś ci, którzy kierują losami państwa, nie mieli siły, czy ochoty powstrzymać wybuchów tkwiącej ciągle w narodzie ambicji przedwojennych Niemiec.

Trzeba liczyć się z tym faktem, że wybujały nacjonalizm, usprawiedliwiony w pierwszych latach po wojnie, nietylko nie zmniejsza się, lecz coraz bardziej wzrasta. Sięgnął on już do tych sfer, które z natury swej powinny stać na gruncie twardej rzeczywistości, a nie bujać w obłokach, to jest do kół gospodarczych. Nawet człowiek, w którego rękach zbiegają się wszystkie nici skomplikowanego mechanizmu gospodarczego państwa, prezydent banku Rzeszy, przejął się tym duchem i dał mu wyraz na konferencji paryskiej, żądając zwrotu tych ziem, które Niemcy utraciły wskutek przegranej wojny, a które zagarnęli dawniej od innych w dążeniu do panowania nad światem.

Nie był to manewr taktyczny dla wytargowania ulg w spłatach reparacyjnych, lecz wynik głęboko tkwiących w umysłowości niemieckiej snach o potędze. Pielęgnują je w narodzie nietylko nacjonalistyczne pisma. Oto niedawno ukazała się książka Hellpacha, będąca doskonałą ilustracją dążeń niemieckich. Z najzimniejszą krwią udowadnia on, że rozbrojenie Niemiec nietylko nie przynosi im szkody, ale przeciwnie oddaje przysługę. W obecnym wyścigu zbro-

lenfowym najkosztowniejsze urządzenia mogą jutro okazać się bezużyteczne wskutek jakiegoś nowego wynalazku. Niemcy oszczędzają przez to wiele pieniędzy. A ponieważ według wszelkiego prawdopodobieństwa przyszła wojna prowadzona będzie zupełnie innymi środkami, niż dotychczas, sytuacja wyczekująca jest więc dla Niemiec najkorzystniejsza.

Omawiając sprawę terytorjów, straconych przez traktat wersalski, dzieli je Hellpach na terytorja, które tylko politycznie należały do Niemiec i na takie, które były stale zamieszkałe przez Niemców. Stratę pierwszych można zdaniem Hellpacha przeboleć i o Poznań. Metz lub jakąś duńską wioskę Niemcy wojny prowadzić nie będą. Inaczej ma się rzecz z Katowicami i Gdańskiem. Jak długo nie będzie Niemcom zwrócony Gdańsk i nie zostanie przeprowadzona rewizja granicy na Pomorzu i Śląsku, Locarno wschodnie jest niemożliwe.

Kiedy i jakim sposobem żądania te mają być zrealizowane, tego Hellpach nie zdradza. Jest on przeciwny pobrzękiwaniu szabelką i jest zdania, że o tych rzeczach należy stale myśleć, ale jak najmniej mówić. Jednakowoż z jego wywodów wynika jasno, że jeśli trafi się okazja do zbrojnego odebrania straconych na wschodzie terytorjów, to Niemcy chętnie z niej skorzystają. Woleliby dojść do posiadania utraconych terenów drogą pokojową, ale jak się to nie da, to dobra będzie i inna droga.

Programem polityki niemieckiej według Hellpacha powinnoby być ścisłe przymierze Niemiec z Rosją. Przyszłość Europy zależy bowiem od tego, jak ukształtują się stosunki niemiecko-rosyjskie — a nie niemiecko-francuskie. Gdy Niemcy będą szły ręka w rękę z Rosją, to będą stanowiły taką potęgę, że mogą dyktować swą wolę całej Europie.

Oto znowu sny o potędze! Nie można się dziwić, że wobec tego stosunki polsko-niemieckie nie mogą wejść na tory normalnego współżycia. I nie wejdą tak długo, dopóki Niemcy nie obudzą się ze snu i nie zaczną patrzeć na życie trzeźwym wzrokiem.

Przegląd polityczny

Walka z komunizmem w Zagłębiu Dąbrowskiem.

Policja śledcza w Zagłębiu Dąbrowskiem po dłuższej obserwacji dokonała w tych dniach szeregu aresztowań i przeprowadziła rewizje u najbardziej czynnych komunistów na tutejszym terenie. Ogółem aresztowano 27 osób. M. in. zatrzymano okręgowego instruktora komunistycznej partji polskiej na Zagłębie Dąbrowskie, przysłanego tu przez władze komunistyczne i posiadającego fałszywe dokumenty na nazwisko Stefana Frankowskiego, który w końcu r. b. wrócił z Rosji, gdzie przez dwa lata kształcił się na specjalnym kursie instruktorskim. Jak się okazuje, zawiązał się w Zagłębiu komitet antyfaszystowski, złożony z sześciu wybitnych działaczy komunistycznych, który miał polecenie zorganizowania demonstracyj i wystąpień antypaństwowych w dniu 1 maja r. b. i wciągnięcie do tej roboty PPS-lewicy i związków zawodowych. Z komitetem tym współpracowało trzech specjalnych funkcjonarjuszy, delegowanych przez władze sowieckie. Ostatnie aresztowania wywołały w kołach komunistycznych popłoch.

Czego żądał dr. Schacht?

Gdy wybuchła burza z powodu doniesień o wplątaniu przez dra Schachta w dyskusji nad odszkodowaniami kwestji rewizji granic, wówczas prasa niemiecka, inspirowana przez rząd, zaprzeczyła tej wiadomości. A jednak doniesienia te były prawdziwe. Mianowicie „Vossische Ztg." pisze, że wobec niedyskrecji, jaką popełniono wbrew wyraźnej umowie pomiędzy rzeczoznawcami, by nie ogłaszano szczegółów z obrad, wskazane jest opublikowanie memorjału niemieckiego. Ustęp, odnoszący się do rewizji granic, brzmi według „Vossische Zeitung":

Co się tyczy zaopatrzenia Niemiec w środki żywności, to bardzo ważną rzeczą jest, by dowóz tych środków z zagranicy został zmniejszony i częściowo zastąpiony przez własną produkcję. Przy tym punkcie nie można ominąć faktu, że ważne terytorja rolnicze na wschodzie Niemiec, które produkują więcej, aniżeli konsumują, Niemcy straciły z powodu oderwania ich oraz, że większy teren (Schacht ma na myśli Prusy Wschodnie) służący prawie wyłącznie produkcji rolniczej, został odcięty od reszty państwa. Wskutek tego dobrobyt tego terenu upada stale, a rząd musi mu ciągle dawać zapomogi. Dlatego powinny być zadecydowane odpowiednie środki, aby usunąć te nieznośne warunki, które znacznie osłabiają zdolność płatniczą Niemiec.

Istotnie dr. Schacht, jak z tego wynika, nie wyrzekł słowa: rewizja granic. Ale zupełnie wyraźnie zażądał dwóch rzeczy: zwrotu terenów rolniczych, które więcej produkowały, aniżeli konsumowały — czyli Poznańskiego i Prus zachodnich — oraz połączenia z powrotem Prus wschodnich z Rzeszą, czyli odebrania Polsce korytarza gdańskiego.

Jaśniej trudno było wyrazić żamiar rewizji granic!

Pesymizm prasy niemieckiej.

Dzienniki niemieckie przepełnione są informacjami o obecnej fazie narad rzeczoznawców. Naogół panuje pogląd pesymistyczny i przekonanie, że konferencja nie doprowadziła do rezultatu, a obecne narady są tylko pozorem do zamaskowania właściwego zerwania. Potwierdza to odesłanie sprawy do nowej komisji. Gdyby rzecz miała się inaczej, to obecnie wyniki dotychczasowych prac komisyjnych powinny być rozstrzygnięte ostatecznie przez plenum. Widocznie jednak nie miano odwagi przyjąć na siebie tej odpowiedzialności. Dzienniki wyrażają przypuszczenie, że sprawozdanie, jakie rzeczoznawcy opracują, będzie wyrażało poglądy poszczególnych delegatów i że na tej podstawie będą rozpoczęte narady pomiędzy dyplomatami zainteresowanych państw. A ta droga, zdaniem dzienników niemieckich, jest bardzo długa.



Żądać w oryginalnem opakowaniu „Bayer".

ILONA.

14) —o— (Dokończenie).

— Puśćcie mnie do tej zdrajczyni. Zobaczę, czy ona i na mnie broń podniesie.

Nagle stanął przed nią; jej ręka, którą właśnie podniosła zabójczą broń, opadła. Przerażona patrzała na Milowicza.

Z tej chwili skorzystał jeden z Kroatów. Niepostrzeżony przecisnął się do Ilony i wbił sztylet w jej piersi. Krew uderzyła strumieniem i zrosiła twarz i oczy Milowicza. Ilona leżała bez życia u jego stóp. Na twarzy starca igrał wyraz boleści i złości. Była to przecież jego własna krew.

— Kto to uczynił? — zapytał żelaznym głosem.

— Ja! — zawołał skrytobójca, dumnem spojrzeniem patrząc wokoło.

Milowicz pochylił się nad Iloną, wyjął sztylet z jej serca, i rzucił się na Kroata. Ten padł bez duszy. Otaczający zaczęli szemrać i kląć, lecz Milowicz zawołał:

— Myślcie o własnem życiu; co was obchodzi moja zemsta? Jeżeli nie jesteście zadowoleni, dajcie się powitać huzarom.

Wszyscy zamilkli. Milowicz zaniósł trupa córki na bok, potem kazał Kroatom wywalić drzwi. Pod silnymi ciosami drzwi padły, odsunięto napiętrzone meble... Kroaci weszli do pokoju chorej hrabiny, otoczonej przez płaczące służące i starca lekarza. Trwoga odebrała jej przytomność. Rozwścieczony tłum już rzucił się na łoże chorej, lecz powstrzymał go Milowicz.

— Precz stąd! kto chce żyć, niech złoży broń!

— Gdzie hrabia? — zapytał lekarz.

— Napróżno go szukacie, — odparł tenże; — niema go w zamku; jest przy huzarach i jeżeli mię nic nie myli, idzie nam na pomoc. Strzeżcie się uczynić co złego hrabinie, bo hrabia śmiertelnie się na was zemści.

— Milcz, stary gaduło, albo ci czaszkę roztrzaskam, — zawołał Milowicz; — dobył sztyletu i przytknął go do piersi hrabiny.

— Moja córka zdradziła nasz zamiar? — pytał dalej.

— Tak.

— Nie zemściłem się, a straciłem dziecko! gdybym był tu sam, bez litości zamordowałbym mu żonę, lecz ja muszę ratować moich braci, których wciągnąłem do tego nieszczęścia.

We drzwiach stanął Ermeny na czele huzarów. Zobaczył żonę i dziecko. Milowicz trzymał sztylet przy sercu jego żony. Naokoło leżało mnóstwo trupów.

Milowicz skinął na hrabiego.

Ten mimowolnie się zbliżył.

— Hrabio Ermeny! twój ojciec uwiódł moje narzeczona i zniszczył moje szczęście, ja ze zemsty chciałem jednym ciosem zgubić jego spadkobierców. Szczęście mi nie sprzyjało, moja własna krew zdradziła moje zamiary. Lecz życie twej żony mam w moim ręku. Albo pozwolisz nam na wolny odwrót, albo ja utopię sztylet w łonie twej żony. Przysięgniesz, że puścisz nas wolno?

— Przysięgam! — wyrzekł Ermeny głucho.

— Wiem, że twoja przysięga jest święta.

Z temi słowy Milowicz wyszedł z pokoju.

— Na koń! — zawołał do Kroatów.

Ci chętnie skorzystali z tego pozwolenia i szybko odjechali.

W spustoszonych pokojach pozostał z Kroatów jeden tylko Milowicz. Zbliżył się do Ilony. Jej oczy były jeszcze na pół otwarte i pełne nadziei, słyszała bowiem jeszcze sygnał huzarów. Milowicz chciał ją wziąć w objęcia, gdy usłyszał pytanie hrabiego:

— Gdzie Ilona, gdzie Ilona Milowicz?

Nikt nie odpowiadał. Ermeny obejrzał się, jego oko padło na Milowicza i na nieżywą postać u jego nóg. Z piersi jego wyrwał się okrzyk boleści; twarz zbladła, drżał i chwiał się, jakby nim burza miotała, chwycił się obiema rękami za głowę i wyjęknął:

— A, mnie zmysły opuszczają!

Wtem spostrzegł, że Milowicz chciał podnieść swą córkę. Skoczył szybko i rzucił się obok Ilony na ziemię.

— Precz! — zawołał do Milowicza; jego oczy błyszczały, usta drgały. — Precz! albo cię uduszę. Ty nie masz prawa do niej! Tyś jest mordercą!

Milowicz zadrżał na widok hrabiego i wyszedł z pokoju; Ermeny podniósł Ilonę i przycisnął jej głowę do piersi. Stary lekarz i rządzca zbliżyli się do niego, nie mogli pojąć jego wzruszenia.

— Panie hrabio! — rzekł lekarz — złóż nieszczęśliwą na łożu i popatrz na chorą żonę i dziecko.

Ermeny zdawał się nie słyszeć tych słów.

Hrabina obudziła się, odzyskała przytomność. Napróżno wołała męża; on zdawał się widzieć tylko krwią zbroczonego trupa, którego trzymał w swym ręku.

Naraz umilkł i wpatrzał się w Ilonę.

— Ona żyje! — zawołał radośnie.

Lekarz dotknął jej pulsu.

— Prędko wody i bandażów! — zawołał.

Po opatrzeniu rany rzekł:

— Chwała Ci Panie!... sztyletześlignął się po żebrze, pół cala wyżej a byłby ugodził w samo serce.

Ermeny słuchał tych słów jak anielskiej muzyki, nie widząc nikogo koło siebie, tylko bladą twarzyczkę ukochanej, pełnej poświęcenia osoby. Nie zauważył też, że w tej samej chwili rozgrywał się dramat inny... oto żona jego z przeżytych wzruszeń i wstrząsów nie przetrzymała tej tragedji i wyzionęła ducha.

Dziecię zaczęło kwilić i pierwszy stary rządzca podszedł do łoża chorej hrabiny, a zobaczywszy twarz jej śnieżno-białą i sztywno wyprostowane członki, zawołał głosem wielkim:

— Nasza Pani umarła!

Lekarz zamkowy stwierdził śmierć hrabiny i w kilka dni złożono jej zwłoki do grobowca rodziny Ermenych.

Ranna Ilona, otoczona pieczołowitą opieką szybko wracała do zdrowia, a razem z niem i do sił i krasy dziewiczej.

Hrabia Ermeny po tych przeżytych ciosach, które spadły na niego obuchem, bawił w zamku dopóki Ilona była w niebezpieczeństwie. Teraz widząc ją powracającą do życia, wyjechał do stolicy Węgier a stąd dalej do Wiednia, by u samego cesarza wyjednać dla ojca Ilony Milowicza i całej Kroacji darowania winy. Zabiegi jego odniosły pełny skutek.

Wrócił do swego zamku niespodzianie, a na samym wstępie przedstawił mu się anielski wprost widok.

Zobaczył Ilonę, opiekującą się jego maleńką dzieciną.

W całym zamku zapanowała jedna wielka niczem niezamącona radość, która się jeszcze spotęgowała, gdy nadjechał stary Milowicz z przedniejszą szlachtą kroacką.

Nastąpiło pojednanie dwóch sobie wrogich narodów. Wesołe uczty następowały jedna po drugiej, a szczytem radości kroacko-węgierskiej był ślub hr. Ermeny z Iloną.

Młoda hrabianeczka rozwijała się w oczach szczęśliwych rodziców, a Ilona, jej przybrana matka, strzegła jej kroków zazdrosnem okiem.

Szczęście byłoby zupełne, gdyby nie było ziemskie i przecież raz do końca dobiega. Dziwne i niezbadane są jednak drogi Opatrzności Boskiej, która wśród niebezpieczeństw i zawieruch wojennych kieruje losami każdego człowieka i nie pozwoli mu zginąć, gdy człowiek słucha głosu sumienia i głosu boskiego.

KONIEC.

WIADOMOŚCI ZE ŚLĄSKA

Sobota 27 kwietnia

Św. Anastazego, papieża † 400.

Wspomnienie św. Pawła od Krzyża.

—

SŁOW: BOGUFAŁ.

Albowiem Królestwo Boże, nie jest pokarm i picie, ale sprawiedliwość i pokój i wesele w Duchu świętym. Bo kto w tem służy Chrystusowi, podoba się Bogu, a ludziom jest przyjemny. (Rzym. XIV. 17. 18.)

Zdanie: Na wyższych fundamentach wyższy mur stać może, i wyższy rozum tylko na głębszej pokorze.

Rocznice: 1468 urodził się Fryderyk, syn Kazimierza Jagiellończyka. — 1577 sejm pruski ustanawia podatki. — 1831 generał Dwernicki wchodzi do Galicji. — 1902 konsekracja kościoła św. Piotra i Pawła w Katowicach, przez ks. kard. Koppa.

Kalendarz astronomiczny: Słońce wsch. o godz. 4.29, zach. o godz. 18.55, — Księżyc wsch. o godz. 28.8, zach. o godz. 6.01. — O godzinie 12.00 (południe) stoi słońce 6° 43'36 we znaku zwierzyńcowym Barana. Wzn. pr. słońca 2 godz. 17 min. 34 sek.; zboczenie + 13° 46'.

Długość dnia 14 godz. 26 min.

Zmiany powietrza: zmienne. — Jutro: mroźne, wiatr.

Kto nie zamówił gazety u listowego do 25 kwietnia może to uczynić jeszcze na poczcie. Należy wypełnić jeden z kwitów, zamieszczonych w dzisiejszym numerze i wraz z pieniędzmi oddać na poczcie. Po 25-go kwietnia nie przyjmują listowi przedpłaty na gazety.

Jednocześnie zwracamy się do czytelników, pobierających gazetę naszą od agentów, by nie zwlekali z uregulowaniem przedpłaty na miesiąc maj. Najpóźniej do 5 maja abonament winien być zapłacony.

Apelujemy do punktualności czytelników, gdyż od regularnego płacenia należności za gazety zależy w wielkiej mierze sprawność wydawnictwa, które płacić musi wielkie kwoty za papier i druk gazety oraz opłacać musi licznych pracowników.

Mamy nadzieję, że apel nasz znajdzie zrozumienie u wszystkich czytelników jak i u agentów, którzy przestrzegać będą terminu płacenia gazet.

— **Wszechpolski zjazd książkowych.** Polski Związek Buchalterów-bilansistów organizuje w Warszawie 28, 29 i 30 czerwca roku bieżącego zjazd buchalterów-polaków. Zjazd podzielony będzie wzorem zjazdów amerykańskich na sekcje: buchalterów-ekspertów, nauczycieli książkowości, buchalterów bankowych, handlowych, przemysłu wielkiego i średniego, rolnych, samorządowych i ubezpieczeń społecznych. Informacyj wszelkich udziela kancelarja Związku (Warszawa, Nowy Świat 3).

— **Flaga państwowa.** Zbliża się święto narodowe, przeto zawczasu należy zaopatrzyć się w flagę państwową, wykonaną z trwałego materjału, który nie wypłowieje, a gdy zbrudzi się, wytrzyma czyszczenie w gorącej wodzie. Flaga państwowa jest świętością narodową i jako taka wymaga od obywatela poszanowania. Niestety, u nas w Polsce flaga państwowa nie jest przez wszystkich dostatecznie szanowana. Często widzimy flagi brudne, wypłowiałe, dowolnych form lub rozmiarów. Są nawet tacy, którzy flagę państwową przechowują na strychu między różnemi rupieciami.

Flaga państwowa powinna być: 1. w barwach i rozmiarach prawnie przepisanych; 2. czysto utrzymana; 3. wywieszana i zdejmowana w ściśle określonym czasie, t. j. od wschodu do zachodu słońca; 4. zdejmowana z jak największym szacunkiem i uwagą; 5. niesiona czy umieszczona podczas wszystkich występów publicznych, pochodów itp., organizacyj, zrzeszeń i związków przed ich godłami lub barwami.

Przypominamy, że w bieżącym roku upływa termin wprowadzenia flag państwowych nowego typu czyli barwy i rozmiarów przepisowych.

— **Godziny urzędowe w sądach.** Według ministerjalnego okólnika godziny urzędowania w sądach w porze letniej winny być dostosowane do godzin urzędowania we wszystkich instytucjach państwowych. W dnie powszednie sądy zatem urzędować będą od godz. 8—15, a w soboty od 8-mej do 13.30.

— **Srebrne 5-złotówki.** Mennica państwowa bije obecnie srebrne 5-złotówki, 20.000 sztuk dziennie. Ogółem ma być wypuszczonych 28 miljonów sztuk na sumę 140 miljonów złotych.

— **Zjazd episkopatu polskiego.** Dnia 28 kwietnia rozpocznie się w Poznaniu zjazd episkopatu polskiego, w którym weźmie udział około 40 biskupów z ks. prymasem Hlondem, ks. nuncjuszem Marmaggim i kardynałem Kakowskim na czele.

Województwo śląskie.

* **Wyjazd p. wojewody.** W czwartek wyjechał do Warszawy p. wojewoda dr. Grażyński, gdzie odbędzie się konferencja w sprawach budżetowych i politycznych, dotyczących Województwa Śląskiego. Powrót p. wojewody spodziewany jest w niedzielę.

* **Naszym rolnikom ku uwadze!** Rolnicy nasi, mianowicie z Pszczyńskiego, wyjeżdżają do najbliższych miast sąsiadującego województwa krakowskiego, jak Oświęcimia, Chrzanowa i Jaworzna. Udają się tam na targi z drobiem, lub też zakupują przeważnie prosięta. Jak to bywa, ten i ów gospodarz nie przestrzega porządków na targach tamtejszych i zostaje przez policję zapisany na karę. Niektórzy posterunkowi województwa krakowskiego są upoważnieni na nakładanie doraźnych kar pieniężnych, które to kary ściągają na miejscu za pokwitowaniem. Zdarzało się jednak w ostatnim czasie, że mimo, iż karę zapłacono posterunkowemu, po jakimś czasie otrzymali mandaty karne. A ponieważ nie byli w posiadaniu pokwitowania, z któregoby wynikało, że zapłacili karę na miejscu, chcąc nie chcąc zmuszeni byli tąż karę zapłacić po raz drugi. Z tego wynika, że tego rodzaju pokwitowania należy przechowywać, a uniknie się nieprzyjemności a nieraz niepotrzebnego rozgoryczenia na władze. Co najważniejsze, uniknie się podwójnego płacenia kar.

* **Odezwa do inwalidów.** Zarząd Związku Inwalidów Górniczo-hutniczych województwa śląskiego wzywa członków, zamieszkałych w poszczególnych gminach, aby wszyscy wzięli liczny udział w obchodach święta narodowego 3 Maja.

* **Wycieczka nad morze polskie i na wystawę do Poznania.** Liga Morska i Rzeczna oddział w Rudzie, urządza w dniach od 28 czerwca do 2 lipca bieżącego roku ogólną wycieczkę nad morze polskie oraz na wystawę do Poznania. Koszta wycieczek wynoszą III klasą 58 zł, II klasą 88 zł. Na listę uczestników wycieczki będzie zapisana każda osoba, a więc także rodacy i rodaczki, którzy nie są członkami ligi. Zgłoszenia przyjmuje do 1 czerwca sekretarjat Ligi Morskiej i Rzecznej w Rudzie, powiat Świętochłowice, hotel „Piast“ — telefon 34. Uczestnicy wycieczki zobaczą Gdynię, Gdańsk, Hel, Sopoty, następnie zwiedzą wystawę w Poznaniu. Koszta wycieczki obejmują: bilet kolejowy, bilet na przejazd okrętem, obiady, nocleg i zwiedzenie wystawy oraz koszta administracyjne. Stacje odjazdu pociągu wycieczkowego Katowice i Ruda.

***Przeciwko nieuczciwej konkurencji.** W lokalu Śląskiej Izby Handlowej w Katowicach odbędzie się w przyszłym tygodniu konferencja, celem utworzenia urzędu pojednawczego dla zwalczania nieuczciwej konkurencji kupieckiej. Na konferencji tej ma zostać uchwalony statut dla tego urzędu, który będzie nowością na terenie Polski.

* **Wodociąg dla Zagłębia węglowego.** W Maczkach rozpoczęto wstępne prace około budowy państwowych wodociągów dla Zagłębia Dąbrowskiego i Górnego Śląska. Oficjalne rozpoczęcie robót nastąpi w maju. Budowa potrwa około 2-ch lat. Koszty z tem związane wyniosą 16 milj. zł.

* **Ujawnienie przemytu.** W ciągu ostatnich trzech dni na terenie okręgowego inspektoratu śląskiej straży granicznej ogólna wartość skonfiskowanego przemytu wynosi około 60.000 zł, w tem przeszło 6000 zł towarów jedwabnych, haftów i koronek zakwestjonowanych przez śląską straż graniczną na terenie miasta Krakowa w firmach Chaim Anisfeld, Salomon Klein i Lipman Hirschberg.

Z Katowickiego.

Katowice. (Usiłowane samobójstwo.) Na polach za fabryką porcelany w Zawodziu znaleziono służącą Martę Skutek z Katowic. Lekarz stwierdził, że wypiła znaczną ilość lizolu. W lecznicy ustalono, iż trujący płyn wypiła celem odebrania sobie życia. Przyczyny popełnienia rozpaczliwego czynu dotychczas nie stwierdzono.

— (Zebranie abstynentów). W niedzielę dnia 28 kwietnia 1929 r. odbędzie się w Katowicach popołudniu o godz. 3-ciej w Domu Związkowym przy Katedrze posiedzenie Katolickiego Kółka Abstynentów, na które zaprasza się wszystkich członków. Goście mile widziani. Na porządku dziennym ważne sprawy.

— (Pięciu chłopców na ławie oskarżonych.) Przed sądem w Katowicach odbył się proces przeciwko pięciu chłopakom. Żaden z nich nie liczy jeszcze 17 lat życia. Akt oskarżenia zarzuca im włamanie i kradzież. Na rozprawie starali się oni przez kłamstwo wywołać wrażenie, że są niewinni. Lecz sędzia wie o wszystkiem, wie także, że na policji wszyscy przyznali się do winy. Prokurator żąda kary od 1 do 3 miesięcy. Sąd przyłączył się do tego wniosku, lecz przyznał im odroczenie kary na dwa lata. Tylko jeden z nich J. P. musi karę odsiedzieć.

— (Na pochyłej drodze.) Pewien 16-letni uczeń biurowy z Katowic otrzymał nakaz od chlebodawcy pobrania 6 tysięcy złotych w Pocztowej Kasie Oszczędności. Chłopak pobrał pieniądze, lecz nie wrócił do biura. Dotychczas nie wiadomo, gdzie przebywa. Istnieje przypuszczenie, że udał się do znajomych, zamieszkałych na Śląsku Opolskim.

Zawodzie pod Katowicami. (Pod kołami samochodu.) Chłopak Józef Bartosz z Zawodzia został przejechany przez samochód, przyczem doznał okaleczenia głowy.

Szopienice w Katowickiem. (Budowa mieszkań dla robotników.) Ostatnie posiedzenie zastępstwa gminnego miało przebieg spokojny. Najważniejszym punktem porządku dziennego była sprawa budowy mieszkań dla bezdomnych rodzin robotniczych. Obradowano nad zaciągnięciem pożyczki w wysokości 800 tysięcy zł z kasy wojewódzkiej. Pożyczka będzie spłacona po 42 latach Krążyły pogłoski, że nowe domy niestety, nie uśmierzą nędzy mieszkaniowej wśród robotników, gdyż czynsz mieszkaniowy ma wynosić miesięcznie 80 do 100 zł. Gdyby mieszkania w tych nowych domach istotnie były tak drogie, to nie będzie w nich mieszkał nie tylko ani jeden robotnik, lecz nawet średni urzędnik. Naczelnik gminy oświadczył, że pogłoski nie polegają na prawdzie. Nowe domy nie będą źródłem zysku dla gminy, więc czynsz mieszkaniowy będzie niski, gdyż będzie zużyty tylko na pokrycie kosztów administracyjnych.

Rożdzień w Katowickiem. (Porzucone dziecko.) Na ulicy Wałowej w Rożdzieniu znaleziono niemowlę płci męskiej. Maleństwem zaopiekowała się lokatorka Marta Stefaniak.

Halemba w Katowickiem. (Aresztowani pod zarzutem napadu rabunkowego.) Gdy robotnik Karol Pesz z Bielszowic wracał z Halemby do domu, został napadnięty przez dwóch bandytów. Napastnicy odebrali napadniętemu około 40 zł. — Uwiadomiona o wypadku policja ujęła sprawców napadu. Są nimi: Józef Kandziora i Paweł Grześki z Halemby. Podczas osobistej rewizji znaleziono w kieszeni Kandziory 4,42 zł, w domu jego 35 zł. Grześka zeznał na policji, że był tylko świadkiem napadu bandyckiego; Pesza obrabował Kandziora.

Z Swiętochłowickiego.

Chropaczów w Świętochłowickiem. (Zmiana w parafji). Tutejszy ks. wikary Teodor Walenta powołany został na administratora parafji Wilcza Górna w pow. rybnickim. We wtorek żegnało obywatelstwo tutejsze z naczelnikiem gminy, Przybyłą na czele, zasłużonego kapłana, który pracą pełną poświęcenia, zjednał sobie szacunek i miłość parafjan. W środę odprawił ks. Walenta ostatnią mszę św. w Chropaczowie, poczem wyjechał na miejsce swej nowej działalności.

— (Ku czci senatora śp. ks. Londzina). Na posiedzeniu dnia 23 b. m. nacz. gminy p. Przybyła poświęcił Zmarłemu serdeczne słowa wspomnienia, których radni wysłuchali stojąc. Następnie rada uchwaliła dla uczczenia pamięci ks. Londzina przeznaczyć 100 zł. na odnowienie historycznego kościoła podominikańskiego w Cieszynie. Na pogrzeb ks. L. w Cieszynie rada wydelegowała przedstawiciela.

Z Pszczyńskiego.

Pszczyna. (Odwiedziny arcypasterza.) J. E. ks. biskup dr. Lisiecki przybędzie do Pszczyny z początkiem września celem dokonania wizytacji dekanatu. Następnie udzieli wiernym sakramentu Bierzmowania.

— (Nowy kościół i seminarjum.) Staraniem burmistrza p. Figny w Pszczynie osiedlą się tutaj księża misjonarze „Świętej Rodziny“. Obok klasztoru będzie wybudowane seminarjum, w którem studenci, po złożeniu matury gimnazjalnej, kształcić się będą na księży misjonarzy. Zakład ten ma pomieścić 200 osób i obejmować będzie 6-letnie studjum. Oprócz seminarjum jest projektowana budowa kościoła.

Tychy w Pszczyńskiem. (Z posiedzenia Z. O. K. Z.) Na ostatniem zebraniu koła miejscowego Z. O. K. Z. uchwalono, że członkowie Koła urządzą wycieczkę do Poznania wspólnie z innemi towarzystwami. Następnie omówiono wysyłkę dzieci na kolonje letnie w związku z odmówieniem przez Radę gminną subwencji na ten cel. Postanowiono w tej sprawie zwrócić się raz jeszcze do zastępstwa gminnego.

Z Rybnickiego.

Dębieńsko w Rybnickiem. (Los górnika.) Zatrudniony na tutejszej kopalni starszy rębacz Gawronek został przysypany przez spadające węgle. Nieszczęśliwy poniósł śmierć na miejscu.

Pszów w Rybnickiem. (Przedstawienie opery.) Za staraniem Chóru Kościelnego w Pszowie dano na sali Berczyka przedstawienie opery „Wolny strzelec“. Obszerna sala była wypełniona publicznością. Wszyscy uczestnicy byli bardzo zadowoleni, o czem świadczyły huczne oklaski. Dyrygował organista pan Kosz, któremu należy się uznanie i podziękowanie, taksamo orkiestrze p. Szulca. Piękny śpiew podobał się publiczności. Na osobną pochwałę zasłużyli pp. Woźnik i Mergańcówna. Czysty dochód zarząd Chóru Kościelnego przeznaczył na rozbudowę miejscowej kalwarji.

Szczyrbice w Rybnickiem. (Skutki bijatyki.) Robotnik Jerzy Nagły zajrzał zbyt głęboko do kieliszka. Z powodu drobnostki rozpoczął sprzeczkę z pewnym robotnikiem i okaleczył go kuflem od piwa. Sąd skazał Nogłego na 3 miesiące więzienia.

Z Tarnogórskiego.

Tarnowskie Góry. (Szczepienie w mieście i powiecie tarnogórskim.) Lekarz powiatowy wydał następujący plan szczepienia dzieci w roku bieżącym: 29 kwietnia w obu szkołach w Radzionkowie; w szkole Mickiewicza od godz. 8—11, w szkole Sienkiewicza od godz. 11.10 do 13.10. — W Kozłowej Górze w szkole od godz. 13.20 do 14.20. Oględziny w tych miejscowościach dnia 6 maja o tym samym czasie. — Dnia 30 kwietnia odbędzie się szczepienie w Miasteczku, Jędrysku i Mikolesce w szkole w Jendrysku od godz. 8—9, w Truszycach w gospodzie Anioła od godz. 9.25 do 10.10. — W Żyglinie od godz. 10.30 do 11.20 w szkole, w Bibieli w szkole razem z gminą Brynica od godz. 11.40 do 11.55. — W Starem Chechle także dla dzieci ze Świerklańca od 12.50 do 14.20. — Dnia 1-go maja odbędzie się szczepienie w Tarnowskich Górach w domu ludowym od godz. 9—1, w szkole mniejszości dla dzieci tejże szkoły i gimnazjum od godz. 8—9.35, w szkole II od 9.40 do 11.35, w szkole I od 11.40—13.20. — Dnia 2 maja w szkołach w Starych Tarnowicach od godz. 8—8.30, w Starych Reptach od godz. 8.40—9, w Nowych Reptach od godz. 9.10—10.10, Huta Hugona razem z Sowicami od godz. 10.15—11.10, Lasowice od godz. 11.15—12.15, Nakło od godz. 12.20 do 13.30, Orzech od godz. 13.40—14.40. — Dnia 4 maja w szkołach w Opatowicach od godz. 8—8.30, w Rybnej od godz. 8.40—9.30, Piaseczna 9.35 do 10.35, Boruszowice 10.45 do 11.10, Pniowice 11.20—12.20, w Bobrownikach także dla dzieci z Rudnych Piekar od 8—11, Sucha Góra 11.15—13. — Oględziny odbędą się 29 kwietnia o tym samym czasie w tym samym lokalu dnia 6 maja, dla dzieci szczepionych 30 kwietnia odbędą się oględziny 7 maja, dla dzieci szczepionych 1 maja oględziny 8 maja, dla dzieci z 2 maja 10 maja, z 4 maja 11 maja. Zwracamy uwagę, że dzieci nie szczepione w oznaczonym terminie, będą później szczepione na koszt rodziców.

— (Wyścigi konne.) Przypominamy, że wyścigi konne z totalizatorem w Tarnowskich Górach na torze przy Rudnych Piekarach, urządzane przez wielkopolskie Towarzystwo wyścigów konnych, odbędą się w dniach 9, 11, 12, 15, 19 i 20 maja roku bieżącego. Gonitw dziennie będzie 7 do 8 — w tem płaskie, z płotami i z przeszkodami. — W dniu 15 maja odbędzie się gonitwa loteryjna. Losy na loterję, oprócz szansy wygrania konia wyścigowego, upoważniać będą zarazem do wolnego wstępu na tor. — Zgłoszenia koni napływają. Kasy totalizatora powiększono, aby dostęp do nich jak najlepiej udogodniono. Przy torze wyścigowym dyrekcja kolei państwowych wybudowała osobny przystanek kolejowy, przeto w dnie wyścigowe pociągi od Katowic zatrzymywać się będą na tym przystanku.

Giełda pieniężna i zbożowa.

W **Katowicach** pacono w dniu 25 kwietnia: za 100 złotych 47.23 marek niemieckich, za 100 marek niemieckich 211.70 złotych.

W **Warszawie** płacono w dniu 25 kwietnia: za 100 franków francuskich 34.7 zł, za 100 koron czeskich 26.33 zł, za 100 szylingów austrjackich 124.93 zł, za 100 franków szwajcarskich 171.25 zł. Dolar gotówkowy zniżkuje. Za 1 dolar płacono 8.92—8.93.

Poznańska giełda zbożowa
w dniu 25 kwietnia:

Żyto 32.25—32.75, pszenica 46.00 do 47.00, jęczmień na przemiał 32.50 do 33.50, owies 31.50—32.50, osucie żytnie 24.75—25.75, osucie pszeniczne 26.00 do 27.00, mąka żytnia 47.00, mąka pszeniczna 64.00—68.00, groch polny 45.00 do 38.00, groch Wiktorja 64.00—69.00, wyka 45.00—47.00, peluszki 41.00 do 43.00, ziemniaki do jedzenia 7.50—8.00, słoma prasowana 6.50—6.71, słoma luźna 4.50—4.75, siano luźne 15.00 do 17.00.

Z Cieszyńskiego.

Skoczów w Cieszyńskiem. (Dzieciobójstwo.) W dole przy kamienicy Komandra znaleziono trupa noworodka. W związku z tem aresztowano 23-letnią Agnieszkę Śliwkową z Iskrzyczyna. Ustalono, że dziecko swe wrzuciła do dołu 28 lutego. Dzieciobójczynię osadzono w więzieniu sądowem w Cieszynie.

Z całej Polski.

Warszawa. (Puszcza Marjańska w płomieniach.) Pod Skierniewicami w Puszczy Marjańskiej z niewiadomej przyczyny wybuchł groźny pożar lasu, który wkrótce objął 15 morgów młodego zagajnika. Przybyła na miejsce pożaru straż ogniowa ze Skierniewic. Starostwo tamtejsze wezwało do pomocy wojsko i okolicznych włościan. Przyczyny wybuchu pożaru narazie nie stwierdzono.

Łódź. (Poprawa położenia na rynku pracy.) W związku z ostatnią notatką o wypowiedzeniu pracy wielu robotnikom, donosimy, że w przemyśle włókienniczem z powrotem przyjęto na nowych warunkach 52 tysięcy włókniarzy, którzy pracują od 4 do 6 dni w tygodniu. Natomiast w ostatnim tygodniu zamknięto 8 małych fabryk, jak również przeprowadzono częściową redukcję pracy w Widzewskiej Manufakturze. Wskutek tego utraciło pracę około 600 robotników.

Stan bezrobocia w Łodzi od dnia 6 kwietnia po dzień dzisiejszy bardzo mało się zmienił. Na dzień 6 b. m. zarejestrowano 18.400 bezrobotnych, a w dniu 20 kwietnia zarejestrowano tylko 18.080. Zmniejszenie bezrobocia nastąpiło na skutek rozpoczęcia robót budowlanych.

Częstochowa. (Zabity przez autobus.) Niedaleko wsi Wygoda jeden ze strażaków Stanisław Strączak, jadąc szosą na rowerze, dostał się pod autobus i poniósł śmierć na miejscu. Strączka usiłował ratować jadący obok komendant straży Bronisław Janik, lecz tenże również został poraniony przez autobus.

Sambor. (Odebrał sobie życie z powodu straty dolarów.) Przed kilku miesiącami powrócił do wsi Olchowice pod Samborem 22-letni reemigrant z Ameryki Jan Leszczyński, przywożąc uskładanych 500 dolarów. W obawie przed kradzieżą zakopał te pieniądze w szkatułce do ziemi. — Przed kilku dniami chcąc przekonać się, czy pieniądze znajdują się na swojem miejscu, odkopał szkatułkę, lecz z przerażeniem skonstatował, że dolary w zupełności zbutwiały. Doprowadzony tem do rozpaczy, wyszedł do lasu i powiesił się na drzewie.

Kraków. (Dotkliwa kara za oszustwo.) Przed sądem karnym odbyła się rozprawa o oszustwo przeciwko L. Rabinowiczowi. Oskarżony zawarł znajomość z pewnym kupcem krakowskim. W Rabce uzyskał od tego kupca polecający list. Na podstawie tego listu wyłudził od jubilera brylanty wartości kilkunastu tysięcy złotych. Sąd skazał Rabinowicza na 4 lata i 6 miesięcy ciężkiego więzienia.

Miechów. (Człowiek, samolot i koń.) Ponad miasteczkiem Proszowice, powiat Miechów, w czasie targu przelatywał samolot wojskowy należący do 2 pułku lotniczego w Krakowie. Gdy samolot znajdował się nad rynkiem na wysokości zaledwie 40 metrów lotnik zrobił ruch wirowy, zwiekszając łoskot motoru. Przerażona niesamowitym warkotem para koni zaprzężona do jednego z wozów poniosła i stratowała Jana Włodarczyka, mieszkańca wsi Sudełko gminy Pałecznica. Włodarczyk zmarł nie odzyskawszy przytomności.

Toruń. (Szofer skazany na dotkliwą karę.) Przed sądem w Toruniu toczył się proces przeciwko szoferowi Janowi Jankiewiczowi. Akt oskarżenia zarzucił mu spowodowanie śmierci żony kapitana Piaseckiego. Wypadek zdarzył się 4 kwietnia bieżącego roku. Przesłuchano wielu świadków tego nieszczęścia samochodowego. Sąd skazał Jankiewicza na 8 miesięcy więzienia.

Z dalszych stron.

Gdańsk. (Dotkliwa kara za sprzeniewierzenie pieniędzy.) Przed sądem w Gdańsku odpowiadał urzędnik Rudolf Zarske, oskarżony o sprzeniewierzenie 33 tysięcy guldenów i 2 tysięcy dolarów na szkodę banku, w którym pracował. Sąd skazał niesumiennego urzędnika na półtora roku więzienia. Ze względu na młody wiek oskarżonego oraz lekkomyślność banku, który kasę powierzył młodemu człowiekowi, oskarżonemu przyznano okoliczności łagodzące.

Wallensee. (Wybuch w fabryce.) W westfalskiej fabryce brykietów w Wallensee wydarzyła się olbrzymia eksplozja, wskutek której w jednej chwili cała fabryka stanęła w płomieniach. Z zajętych w fabryce robotników 15 odniosło silne poparzenia. Dwaj robotnicy zmarli już w drodze do szpitala. Wybuch dokonał wielkich spustoszeń.

Moskwa. (Głód na Syberji.) Moskiewskie pisma donoszą, że Syberję nawiedziła fala głodu. We wschodniej Syberji brak zboża przybiera katastrofalne rozmiary. Norma chleba zmniejszona została z 800 gr. do 600 gr dla robotników, z 500 gr do 400 gr dla rodzin robotniczych i urzędników. Mąka wogóle nie jest wydawana. — Wobec krążących pogłosek o dalszem zmniejszeniu racji żywności wśród robotników panuje wielkie wrzenie. W Chabarowsku tłum robotników rzucił się na wozy, wiozące chleb do kooperatywy i rozgrabił je.

W tumie świętego Piotra w Rzymie zmieści się 54 000 ludzi, w tumie w Milano 37 000, w katedrze św. Piotra w Londynie 25 000.

Czytelnikom gazety naszej przypominamy o natychmiastowem odnowieniu przedpłaty na maj. Tych wszystkich zaś czytelników, którym chodzenie na pocztę sprawia pewne trudności, prosimy o wypełnienie jednego z poniższych kwitów i odesłanie na pocztę a stowy zgłosi się po przedpłatę przy najbliższej okazji. Drugi kwit prosimy wręczyć sąsiadowi z zachęceniem do zaabonowania gazety naszej.

Kwit miesięczny na zamówienie gazety

Niżej podpisany zamawia

Tytuł gazety	Miejsce wydania	Czas przedpłaty	Cena	Oprocent. i manipul.	Razem
Katolik Polski lub Górnoślązak lub Goniec Śląski	Katowice	miesiąc maj 1929 r.	3.00	0.36	3.36

Imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego.

Pokwitowanie urzędu pocztowego:

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

.... dnia ....

Kwit miesięczny na zamówienie gazety

Niżej podpisany zamawia:

Tytuł gazety	Miejsce wydania	Czas przedpłaty	Cena	Oprocent. i manipul.	Razem
Katolik Śląski	Katowice	miesiąc maj 1929 r.	1.50	0.20	1.70

Imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego.

Pokwitowanie urzędu pocztowego:

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

.... dnia ....

Program radjowy.

Sobota, 27 kwietnia 1929 r.

Katowice, fala 416.1: 11.56 Sygnał czasu, hejnał. — 12.10 Płyty gramofonowe. — 13.00 Komunikaty rolnicze z Warszawy. — 15.45 Komunikaty Związków Gospodarczych. — 16.00 Płyty gramofonowe. — 17.00 Naukę czytania nut. — 17.25 Skrzynka pocztowa dla dzieci. — 17.55 Słuchowisko z Warszawy dla dzieci. — 18.50 Rozmaitości. — 19.10 Odczyt: „Sztuka w dawnej Helladzie. — 20.00 Odczyt: Czar wiosny polskiej. — 20.30 Operetka z Warszawy. — 22.00 Komunikaty z Warszawy. — 23.00 Muzyka z Warszawy.

Warszawa, fala 1.395.3: 11.56 Sygnał czasu, hejnał. — 12.10 Płyty gramofonowe. — 13.00 Komunikaty. — 15.10 Odczyt: Drugie cesarstwo. — 15.35 Komunikat samorządowy. — 15.50 Płyty gramofonowe. — 17.00 Odczyt szkolny. — 17.05 Dzieje narodu. — 17.55 Słuchowisko dla dzieci. — 18.50 Rozmaitości. — 19.10 Odczyt: ze wspomnień zakładnika. — 19.35 Nadprogram. — 20.00 Odczyt: Dzieje muzyki polskiej. — 20.30 Bachantka — operetka w 3 aktach. — 22.00 Kwadrans konkursowy. — 23.00 Muzyka.

Kraków, fala 314.1: 11.56 Sygnał czasu, hejnał. — 12.10 Płyty gramofonowe. — 17.00 Odczyt: w kajdanach granic językowych. — 17.25 Lekcja włoskiego. — 18.50 Rozmaitości. — 19.10 Polityka zagraniczna. — 20.00 Hejnał. — 23.00 Muzyka.

Poznań, fala 336.3: 7.00 Gimnastyka. — 13.00 Płyty gramofonowe. — 14.00 Giełda — komunikaty. — 16.00 Odczyt: Na górze Oliwnej. — 16.30 Gawęda harcerska. — 16.45 Lekcja angielskiego. — 17.10 Wiadomości z wystawy. — 17.30 Święto 10-lecia ułanów poznańskich. — 19.00 Nadprogram. — 19.20 Koncert. — 19.40 Poezja. — 20.00 Operetka: Baron cygański. — 23.20 Muzyka. — 24.00 Koncert.

Wrocław, fala 321.2; **Gliwice,** fala 326.4: Radjokoncert. — 17.45 Film. — 18.30 Lekcja francuskiego. — 19.20 Stenografja. — 19.50 Odczyt historyczny: Bismarck. — 20.15 Wesoły program. — 22.30 Muzyka taneczna.

Berlin, fala 475.4: 15.30 Odczyt geograficzny. — 16.30 Koncert. — 18.30 Odczyt: Prawo o ochronie pracy. — 19.00 Odczyt: Chile w czasie obecnym. — 19.30 Odczyt: Sztuka a natura. — 20.00 Program wieczorny. — 21.00 Reportarz berliński i muzyka taneczna.

Wiedeń, fala 519.9: 11.00 Muzyka. — 15.15 Nadawanie obrazów. — 17.30 Koncert. — 18.20 Odczyt. — 18.40 Utwory Hesego. — 20.05 Koncert. — 20.40 Opera komiczna.

Niedziela, 28 kwietnia 1929 r.

Katowice, fala 416.1: 9.00 Nabożeństwo z katedry św. Piotra i Pawła w Katowicach z okazji zjazdu delegatów Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej diecezji śląskiej. Mszę św. celebruje J. E. ksiądz biskup dr. Lisiecki. Kazanie wygłosi ks. Skrzypczyk. — 11.56 Sygnał czasu, hejnał. — 12.10 Radjokoncert. — 14.00 Odczyt religijny: „Liberalny katolicyzm". — 14.20 Odczyt rolny o wyrobie i użytkowaniu gnojówki. — 14.40 Odczyt rolniczy z Warszawy. — 15.15 Koncert z Warszawy. — 18.20 Słuchowisko ludowe literacko-muzyczne z Warszawy. — 19.00 Rozmaitości. — 19.20 Odczyt z Warszawy: „O piśmie i języku djabłów". — 20.00 „Bery i bojki śląskie". — 20.30 Koncert z Warszawy. — 21.00 Kwadrans literacki z Warszawy. — 21.15 Dalszy ciąg koncertu z Warszawy. — 22.00 Transmisja z teatru „Morskie Oko" w Warszawie. — 23.00 Muzyka.

Poniedziałek, 29 kwietnia 1929 r.

Katowice, fala 416.1: 11.56 Sygnał czasu, hejnał. — 12.10 Płyty gramofonowe. — 13.00 Komunikat rolniczy z Warszawy. — 15.45 Komunikaty Związków Gospodarczych. — 16.00 Płyty gramofonowe. — 17.00 Odczyt I: Organizacja Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu. — 17.25 Nowości radjowe. — 17.55 Muzyka z Warszawy. — 19.10 Lekcja poprawnego mówienia i pisania po polsku dla początkujących. — 19.40 Odczyt strażacki. — 20.05 Odczyt z Krakowa: Wewnętrzna organizacja Państwa. — 20.30 Koncert międzynarodowy w Budapeszcie. — 22.00 Komunikaty. — 23.00 Odczyt w języku francuskim.

SPORT.

Zawody kolarskie klubu cyklistów „Tempo" Wielkie Hajduki.

Klub Cyklistów „Tempo" organizuje w b. roku wyścigi kolarskie według nast. programu:

Dnia 5 maja o mistrzostwo klubowe, — 2 czerwca wyścigi międzyklubowe na przestrzeni 170 klm. Udział w tych wyścigach będą brali zawodnicy z całej Polski. Dnia 23 czerwca b. r. o mistrzostwo Śląska. W wrześniu br. wyścigi z ramienia Powiatowego Komitetu W. E. i P. W.

Zaznaczyć należy, iż wszystkie zawody odbędą się w W. Hajdukach.

Najbliższe spotkania ligowe.

Niedziela najbliższa przyniesie pięć rozgrywek, wśród których na pierwszy plan wysuwa się spotkanie Ruchu W. Hajduki — z Ł. K. Sem. na boisku w Łodzi. Spotkanie to zapowiada się nader sensacyjnie i budzi wielkie zainteresowanie.

W Katowicach spotka się I. F. C. z Warszawianką, w Warszawie Polonia z Cracovią, w Krakowie Wisła z Legją, i we Lwowie Pogoń z Garbarnią.

Słowem niedziela zapowiada się emocjonująco.

—

Zawody o mistrzostwo kl. A. i B. Ligi podamy w następnym numerze.

—

Wielkie Międzynarodowe zawody bokserskie w Katowicach.

Staraniem dwóch czołowych sekcyj bokserskich B. K. S. — oraz Policyjnego K. S. odbędą się w Katowicach na sali Powstańców w dniu 4-go maja br. wielkie międzynarodowe zawody bokserskie z udziałem najlepszych pięściarzy policji Berlina i Brandenburgji.

Święto 3-go Maja.

RODACY!

W dniu 3 maja obchodzić będziemy uroczyście 138-mą rocznicę wiekopomnej **Konstytucji 3 Maja.** Przodując innym państwom, Polska pierwsza stworzyła dzieło demokratyczne, będące wzorem dla ustroju innych narodów, a podwaliną prawno-państwowych stosunków w naszym kraju. Dzisiejsza nasza konstytucja oparta jest w znacznej mierze na tym akcie, będącym pomnikiem idei w o l n o ś c i, r ó w n o ś c i i b r a t e r s t w a. Nic też dziwnego, że cała Polska czci dzień 3 maja jako święto narodowe i państwowe, jako pamiątkę zrównania stanów w pracy nad dobrem Rzeczypospolitej.

Rodacy! Niech nikogo nie braknie w uroczystym obchodzie tego dnia! Niech uroczyste nabożeństwa, pochody i zebrania wypadną imponująco! Niech domy Wasze będą udekorowane chorągwiami o barwach państwowych, a okna nalepkami Towarzystwa Czytelń Ludowych.

W dniu tym, jak rok rocznie, Towarzystwo Czytelń Ludowych będzie zbierać datki na cele oświatowe, które stanowić będą

Dar narodowy 3 Maja.

Datki te przeznaczone są na zakładanie i utrzymywanie bibljotek ludowych oraz urządzanie popularnych wykładów kulturalnych.

Rodacy! Uczcijcie ten dzień, jako ś w i ę t o z b r a t a n i a! Niech ucichną waśnie partyjne! Niech zapanuje j e d n o ś ć i m i ł o ś ć b r a t e r s k a!

Niech obcy zrozumieją, że jesteśmy wiernemi dziećmi ojczyzny, na której zwołanie gotowiśmy stanąć ramię przy ramieniu, zdecydowani oddać za Nią życie i mienie.

KOMITET WOJEWÓDZKI OBCHODU ŚWIĘTA 3-GO MAJA.

Prezydjum honorowe:

Wojewoda Śląski	**Biskup Śląski**	**Marszałek Sejmu Śl.**
dr. Michał Grażyński.	Ks. dr. Arkadjusz Lisiecki.	Konstanty Wolny.
Prezes Sądu Apelacyjnego	**Dowódca Dywizji Śl.**	**Prezydent miasta**
dr. Frendl.	Gnerał dr. Józef Zając.	dr. A. Kocur.

Prezes rady Okręgowej T. C. L. na G. Śląsk
Tadeusz Stark, emerytowany prezes Sądu Apelacyjnego.

Komitet wykonawczy:

Prezes: Tadeusz Stark, zastępca prezesa: dr. Ludwik Regorowicz, Naczelnik Wydziału Oświecenia Publicznego, Żółtaszek, główny komendant Policji Państwowej przewodniczący komisji pochodowej, dr. Adam Kocur przewodniczący komisji sportowej, dr. Miedniak, wizytator szkół średnich przewodniczący komisji teatralnej, dr. Dobrowolski przewodniczący komisji prasowej, Franciszek Czerwiński przewodniczący komisji festynowej, Zygmunt Żniniewicz przewodniczący kwesty ulicznej, Kazimierz Suszyński prezes komitetu T. C. L. w Katowicach-Brynowie, Bednarski, prezes komitetu T. C. L. w Katowicach-Ligocie, Holona, prezes komitetu T. C. L. w Katowicach-Zawodziu, Klimek, prezes komitetu T. C. L. w Katowicach-Bogucicach, Górnikiewicz, prezes komitetu T. C. L. w Dębie, Stefan Ryszkowski, prezes komitetu T. C. L. w Katowicach-Załężu.

Wywiad z kardynałem Gaspari.

W a r s z a w a. (PAT.) Korespondent **P. A. T.** w Rzymie p. Chrzanowski, przed swym wyjazdem do Polski uzyskał audjencję u kardynała Gaspariego, z którym odbył dłuższą rozmowę na tematy polityczne. Zaznacza się, że od szeregu lat kardynał Gaspari nie udzielił żadnemu z dziennikarzy wywiadu.

Kardynał zapytany o pogląd na Polskę i na naszą sytuację w Watykanie, odpowiedział:

Polska ma w Watykanie to wielkie szczęście, że posiada miłość i sentyment Ojca świętego, który tak dobrze ją zna i pamięta i chowa ją w swem sercu. Ilekrotnie załatwiane są sprawy, związane z Polską, Ojciec święty wykazuje zawsze żywe zainteresowanie i ojcowską życzliwość dla waszego narodu. Zresztą to uczucie Papieża znane jest w Polsce, której Ojciec święty wielokrotnie udzielał swego błogosławieństwa, przekazując je całemu narodowi, waszemu prezydentowi Ignacemu Mościckiemu, oraz marszałkowi Piłsudskiemu, którego Ojciec święty tak doskonale pamięta i wysoce ceni i o którym mówi jako o największym przejawie patrjotyznu polskiego i wiary w waszą własną niepodległość. Ojciec święty kocha Polskę i naród polski, który tylekrotnie dawał dowody swej wiary, tej wiary, która mu była źródłem siły w latach przeciwności losów. Mając w Watykanie za sobą tak wysokie uczucia i tak głęboką znajomość Polski, możecie uważać się za szczęśliwych i zaiste będących w położeniu uprzywilejowanem.

Zapytany o znaczeniu porozumienia Włoch z Watykanem, odpowiedział kardynał, że akt porozumienia przyjęty został w całym świecie z wielką radością. Otrzymaliśmy niezliczone powinszowania i wyrazy radości od katolickiego całego świata, a listy i telegramy nadchodziły tysiącami i całemi workami. Radość była — rzec można — jednomyślną.

Ojciec święty powiedział do studentów uniwersytetu katolickiego w Medjolanie: „Traktat, zawarty między Stolicą Apostolską a Włochami, nie potrzebuje żadnych tłumaczeń ani zewnętrznych ani wewnętrznych, gdyż posiada już jedyny, który jest najważniejszy i definitywny. Jest nim konkordat, którego właśnie Papież życzył sobie od początku jako warunku traktatu". Słowa Ojca świętego wyrażają dokładną intencję, jaką się kierował przy opracowaniu tych aktów, które świat cały nazwał największem wydarzeniem naszego wieku.

Pewne dzienniki zagraniczne lansowały wiadomość, jakoby Ojciec święty zastawił był w Ameryce wszystkie bogactwa swe, muzeum i bibljotekę, aby uzyskać pożyczkę 1 miljarda lirów i przywadzały stąd wniosek, że należało spodziewać się internacjonalizacji kurji. Wszystko to jest czystem zmyśleniem i było też zaraz sprostowane przez „Osservatore Romano".

Odpowiedzi redakcji.

W. P. Nr. 100. 1500 marek niemieckich z sierpnia 1918 roku równają się 1155 złotym. Z pożyczek hipotecznych należy zwrócić 15 proc. przerachowanej sumy. Jeżeli pożyczka powiększyła wartość gospodarstwa, wierzyciel może żądać dopłaty. Za mieszkanie musi Pan płacić właścicielowi domu.

T. L. Lubomia. 35.000 marek polskich z kwietnia 1923 roku równają się 4.06 zł. Odpowiedzi redakcji są bezpłatne dla abonentów naszych gazet: Katolik Polski, Katolik Śląski, Górnoślązak i Goniec Śląski.

M. M. Michałkowice. 10.000 marek polskich z listopada 1922 roku równają się 5.60 zł., z lutego 1923 roku 1.47 zł., z maja 0.58 zł., 1.000.000 marek polskich z lutego 1924 roku 0.56 zł., z maja 0.56 zł.

B. U. Grabówka. 11.000 marek polskich z marca 1921 roku równają się 75.90 zł., 3000 marek niemieckich z czerwca 1922 roku 60 zł., z lipca 42.90 zł.

M. M. Ruda. Radzimy złożyć podanie o rozpisanie ustnej rozprawy do Brackiego Sądu Rozjemczego w Katowicach, ulica Zamkowa 3.

S. W. Pawłów. 398.759 marek niemieckich z października 1921 roku równają się 22.330.50 zł., 398.759 marek polskich 876.27 zł., 64.747 marek niemieckich 3625.83 zł., 64.747 marek polskich 142.44 zł., 6228 marek niemieckich z października 1922 roku 19.31 zł., 6228 marek polskich 4.42 zł.

A. K. Wielkie Piekary. 1. Zakład Ubezpieczeń, oddział inwalidzki nie udziela zasiłku pogrzebowego. 2. Jeden hektar ma 10.000, jeden ar 100 i jeden mórg pruski czyli magdeburski 2556 metrów kwadratowych.

W. B. Piekary Wielkie. 3000 marek niemieckich z lutego 1919 roku równają się 1500 zł., 300 marek niemieckich z sierpnia 108 złotym. Z pożyczek hipotecznych należy się zwrócić 15 procent przerachowanej sumy. Odsetek nie można obliczyć, gdyż Pan nie podaje stopy procentowej. Ponieważ pożyczka była zużyta na kupno domu, wierzyciel ma prawo do żądania nadpłaty.

A. K. Radzimy przyjść z książeczką depozytową do naszego biura porady prawnej w Rybniku przy ulicy Raciborskiej w restauracji p. Wieczorka. Poradnia w Rybniku jest otwarta w soboty (dni targowe) od 9 do 12.30 przed południem.

Nr. 67.284. 100.000 marek niemieckich z lutego 1923 roku równają się 33.30 zł. O cennikach może Pan dowiedzieć się w fabrykach broni i rowerów. Adresów fabryk w odpowiedziach redakcji nie podajemy, gdyż należy to do działu ogłoszeń płatnych.

Fałszywe alarmy o sytuacji w Łodzi.

W związku z obecną sytuacją gospodarczą w Łodzi czynniki miarodajne komunikują, że wiadomości prasy o masowej redukcji robotników w przemyśle włókienniczym nie są ścisłe, lecz przesadne, a częściowo i fałszywe.

Redukcje dni pracy w mniejszych przedsiębiorstwach zapowiedziane były od szeregu miesięcy, a zostały przeprowadzone obecnie ze względu na opóźnienie letnich i wiosennych zakupów i zbyt wielkiej ilości towarów na składzie. Źródła miarodajne sądzą, że można mieć zastrzeżenia co do celowości tych posunięć. Wielkiego natomiast przemysłu redukcje te prawie nie dotknęły i sytuacja w ostatnich tygodniach nie uległa zbyt wielkim zmianom.

Największe fabryki bawełniane łódzkie, których produkcji też dotyczy właściwie opóźnienie zakupów letnich i wiosennych dzięki chłodom, pracują obecnie w dalszym ciągu tak samo, jak pracowały już od szeregu miesięcy, a więc 4 do 6 dni; fabryki większe wełniane pracują 6 dni w tygodniu.

Powodem obecnego alarmu jest, jak sądzą koła miarodajne, istnienie pewnej tendencji wśród przemysłowców do redukowania bez głębszego namysłu dni pracy i do malowania sytuacji w czarnych barwach.

Zamieszczone w pismach łódzkich informacje o delegowaniu głównego inspektora pracy do Łodzi w związku z sytuacją w przemyśle włókienniczym, są nieprawdziwe.

Pierwszy kościół w Ameryce — oczywiście katolicki — wybudowano w roku 1513 w mieście Cumana (Kumana), położonem w Wenezueli, które w marcu b. r. uległo zupełnemu zniszczeniu wskutek trzęsienia ziemi.

Nakładem i czcionkami firmy „Katolik", spółka wydawnicza z ogr. odp. w Bytomiu, Śląsk Opolski. — **Za redakcję odpowiedzialny: Franciszek Goduła w Król. Hucie.**

Wyścigi konne z totalizatorem w Tarnowskich Górach

urządzane przez **Wielkp. Tow. Wyścigów Konnych** odbędą się

w dniach 9, 11, 12, 15, 19 i 20 maja w roku bieżącym.

Duży udział koni zapewniony. Bliższe szczegóły w afiszach.

Przedłużenie terminu konkursu.

Śląski Urząd Wojewódzki zawiadamia, że termin wnoszenia podań do Wydziału Oświecenia Publicznego w Katowicach o stanowisko

dyrektora

Śląskich Technicznych Zakładów Naukowych w Katowicach

przesuwa się

do dnia 31-go maja 1929 roku.

Za Wojewodę:
Dr. Saloni m. p., Naczelnik Wydziału.

Przetarg publiczny.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Katowicach ogłosiła przetarg publiczny **na dostawę części wagonowych i parowozowych** (około 80 000 kg) w Monitorze Polskim No. 94 z dnia 23/IV i Epoce No. 108 z dnia 21/IV. 1929 r. Termin składania ofert upływa dnia 16. V. 1929 r. o godz. 12-tej.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Katowicach.

Kto chce nosić obuwie

mocne wygodne i tanie, gwarantowany towar, wyrób własny, najnowsze formy, w różnych kolorach, po cenach najniższych? Kredytu udzielam osobom pewnym.

Jakób Szymała, Żary
ul. Szeroka 26.

Jan Ciupka, m strz krawiecki
Rybnik, Sobieskiego 17. Tel. 2007.

Polecam łaskawemu uwzględnieniu szanownym obywatelom Rybnika i okolicy mój znany w pierwsze siły wyposażony

warsztat krawiecki

i gwarantuje pierwszorzędne wykonanie wszystkich prac mi zleconych tak cywilnych, mundurowanych i dla wiel. duchowieństwa. Równocześnie polecam we wielkim wyborze wszelkiego rodzaju konfekcję męską i robocza, taksamo wszelki rodzaj bielizny, kapeluszy, czapek, krawatek, rękawiczek, skarpetek, lasek i wszystko w zakres tego wchodzące. Wielki wybór w materjałach na ubrania. Udzielam kredytu pod bardzo dogodnemi warunkami. Upraszam o łask. poparcie mego przedsiębiorstwa

Przyjmujemy zamówienia na wszelkie

roboty stolarskie

Wykonujemy takowe po cenach przystępnych i prosimy o poparcie naszego przedsiębiorstwa.

Mechaniczna Fabryka Wyrobów Drzewnych
E. Czauderna,
Mysłowice - Słupna
ul. Słowackiego 64. Telefon nr. 52

Chorzy na **kamienie żółciowe,** zastarzałe **choroby usz** znajdą szybkie wyleczenie. Porada w wszelkich innych cierpieniach zadawalniająca. **Lecznictwo-Przyrodnicze „SANITAS"** St. Mateja, Tarnowskie Góry, ul. Staropoczta Nr. 1.
Kto raz z mojej porady skorzysta, innej nie szuka.

Oszczędzaj!

aby zapewnić sobie i swym dzieciom beztroską przyszłość. — Oszczędności swe zanoś do

Banku Ludowego Spółka z o. o.

w Nowej Wsi, ul. Karola Miarki 21, (Własny dom)

gdzie Ci zapłacą wysoki procent.

Bank załatwia wszelkie czynności bankowe jak: **Inkaso weksli - Zakup i sprzedaż walut obcych, srebra i złota - Przekazy w kraju i poza granicę - Członkom udziela pożyczek.**

Bank posiada **zastępstwo Banku Polskiego** do inkasa weksli.



Udoskonalone maszyny do wyrobu:

Dachówki cementowej, pustaków betonowych, cembrowiny studziennej, żłobów, słupów, płyt, rur — poleca Fabryka maszyn

Rzewuski i S-ka
WARSZAWA, Ordynacka 7.

Zysk wytworni betonowej w jednym roku wynosi około 5000 do 6000 zł.

Żądajcie cenników i objaśnień.

FOTELE KLUBOWE do spania



materace, leżanki własnego wyrobu

B. Damm, Tapicer — Katowice, ulica Kościuszki 33.
TELEFON 2281

Żądajcie oferty

od największej

Fabryki Pianin w Polsce

B. Sommerfeld, Bydgoszcz

filja:

Katowice, Szopena 2, Tel. 1939



Produkcja roczna 1500 instrumentów

Tylko pierwszorzędne polecenie.
Korzystne warunki spłaty.
Długoletnia gwarancja.
Rzetelna, fachowa obsługa.

Rowery

instrumenta muzyczne, maszyny do szycia na odpłatę od 200.- zł. dostarcza

Paweł Musiol
Wielkie Piekary
Marjacka 38.
Warsztaty mechaniczne.

Popierajcie naszych inserentów.



Rowery

maszyny do szycia
jako też
centryfugi „Alfa-Laval"
kupuiecie najkorzystniej u

R. LATOCHY w Zarach. Rynek

Wszelkie reparacje wykonuje się starannie. Części rezerwowe do wszelkich rodzajów centryfug są na składzie. Oglądanie bez przymusu kupna.
Za gotówkę! Na odpłaty!
Deple i pumpy uszkodzone przez mrozy szwejsuje się fachowo.

zaufania godny woźnica
od 18—21 lat oraz
dziewczyna
która zna się na do eniu, mogą się zgłosić.
H. H. Bażantarnia (Fasanarie)
przy Pszczynie.

MEBLE

sypialki, jadalki, gabinety, kuchnie, urządzenia biurowe komplety po edyńczo. Wielki wybór, ceny przystępne, poleca

Spółka Stolarska Sp. z o. odp.
Tel. 1898. ul. 3-go Maja 26 Tel. 1898.



DO Columbusa!
Poznań Wrocławska
wiara po **rowery** wędruje, bo wszyscy wiedzą, że się nie orżną, że tam się najlepiej kupuje! Kto nie ma forsy — bo nie bogaty, niech do pierona nie beczy, „Columbus" da mu rower na raty, a z długu się każdy wyleczy!
Rowery na raty
i za gotówkę, najlepszej jakości, rama lutowana — na mufkach raty miesięczne Zł 20.- wpłata Zł 40.- kupuje się najtaniej w firmie:
„COLUMBUS"
Skład rowerów
właśc. Jan Sobierajski
Poznań
ul. Wrocławska 15.
Cenniki wysyłam bezpłatnie!

Czytelnicy! Przy zakupnie towarów powołujcie się na ogłoszenia w naszej gazecie

Bank Przemysłowców

S. A. w Poznaniu
Założony w roku 1861
Oddział w Katowicach
ulica Pocztowa 16.
Telefon: 120 i 563

załatwia wszelkie czynności w zakres bankowości wchodzące, jako to: inkaso i dyskonto weksli, sprzedaż i kupno obcych walut i papierów wartościowych, przekazy w kraju i zagranicę, akredytywy itp. oraz przyjmuje na oprocentowanie

wkłady oszczędnościowe

w Złotych i obcych walutach na **bardzo** dogodnych warunkach.

Bank wydaje domowe skarbonki oszczędnościowe. Polecamy schowki (safes) w nasz. obszernym skarbcu.

Ratujcie Zdrowie!

Jeżeli zechcesz być zdrowym i siłę z powrotem odzyskać zwróć się o

poradę i pomoc

w każdych chorobach i nawet w najkrytyczniejszych. **Tysiącom już pomoc skuteczna była.**

Także leczenie pozamiejscowe!

Kto przybyć nie może, lub cierpienie nie zezwoli, proszę o żądanie bliższych wiadomości.

Piśmienne zapytania będą punktualnie załatwione. Dokładne podanie djety i kuracji.

Zembok Jozef
Lecznictwo-Przyrodnicze
Król.-Huta (Śl.), ul. Stawowa 2.
Godz. przyjęć od 9—13 i od 15—18.

Józef Parol

Konfekcja Męska, Damska i Dziecinna
oraz obuwie.
Król. Huta, Wolności 31
Najtańsze źródło zakupu.